

Profesor Tadeusz Kuczyński – człowiek i uczyony

W powszechnym wyobrażeniu uczeni zaludniający korytarze i sale Uniwersytetu to postacie tyleż wybitne, co ekscentryczne. Bohaterowie anegdot i dowcipów, których ekstrawagancje, idiosynkrazje, nieprzewidywalność i zmienność nastrojów, wygłaszane podczas wykładów bon moty – ba, niekiedy nawet wygląd zewnętrzny, charakterystyczne gesty czy sposób mówienia zapadają w pamięć. Jeżeli jednak popatrzeć na postać uczonego z perspektywy jego ucznia – seminarzysty, doktoranta, a później współpracownika naukowego, to okazuje się, że na pierwsze miejsce, jako godne uhonorowania i zapamiętania, wysuwać się będą zupełnie inne cechy i właściwości osobowościowe. Możemy zaświadczyć o nich my, seminarzystki i seminarzyści, później doktorantki i doktoranci, a w końcu współpracownicy Profesora Tadeusza Kuczyńskiego, jako ci, którzy mieli możliwość i zaszczyt poznać Go zarówno jako swego Mistrza, jak i jako bliskiego współpracownika – kolegę i przełożonego.

Każda adeptka i każdy adept na drodze swojego rozwoju naukowego napotyka rozmaite trudności. Gubią się wątki, koncepcje się nie sprawdzają, źródła brak, krytyka ze strony innych onieśmiela, a co gorsza, czas upływa i terminy gonią. Profesor Tadeusz Kuczyński swoim własnym spokojem i zdrowym rozsądkiem potrafił nas uspokoić, a jednocześnie wzmocnić naszą pozytywną motywację do działania. W chwilach, w których zderzaliśmy się z trudnymi zagadnieniami naukowymi, gdy wyzwania z tym związane zdawały się nas przerastać, gdy życie prywatne piętrzyło przeszkody, odciągając nas od zgłębiania meandrów myślenia ustawodawcy – mogliśmy usłyszeć z ust naszego Mistrza proste, ale ważne komunikaty: „To jest do zrobienia, potrafisz”; „Trudności, które teraz utrudniają ci twórczą pracę, przeminą”; „Przyjdzie dobry czas na to, żeby pójść do przodu”. Życzliwy spokój Profesora, brak uprzedzeń, trzeźwe, realistyczne podejście do życia i nauki, wszystko to przywracało nam równowagę, pozwalało ochłonąć, pomagało stanąć mocniej na ziemi – i dzięki temu kontynuować z powodzeniem naszą naukową podróż. Jego uwagi i wskazówki do powstających prac naukowych cechowała zawsze wnikliwość i konkretność, dzięki czemu łatwiej było utrzymać właściwy kierunek poszukiwań. Autorytet naukowy Profesora Tadeusza Kuczyńskiego, wiedza i doświadczenie, które uosabiał w relacjach z nami – jego uczennicami i uczniami – zawsze służyły wzmocnieniu nas, budowaniu naszej pewności siebie. Koniec końców – służyły pomyślnej realizacji zakładanych celów naukowych, o czym najlepiej świadczą powstałe pod opieką Profesora artykuły i prace

doktorskie. Zawsze znajdowaliśmy Profesora gotowym do twórczej rozmowy i dyskusji naukowej. W ich ramach traktował nas po partnersku i z szacunkiem. Zgodnie z zaleceniami dawnych mędrków Profesor „prawdę swą głosił spokojnie i jasno”, wyrażając swoje poglądy naukowe bez uprzedzeń czy ekstremizmów, z szacunkiem dla głosicieli poglądów odmiennych, zawsze dając dowody umiejętności klarownego i precyzyjnego formułowania wniosków oraz uzasadniania stawianych przez siebie tez naukowych.

Jeżeli zatem uczennice lub uczniowie jako adepci nauk prawnych poszukiwali życzliwego przewodnika – znajdowali go w Profesorze. Jego renoma znajdowała odzwierciedlenie w zawsze w pełni obsadzonych seminariach magisterskich, wysoko cenionych pracach dyplomowych i rzeszy wypromowanych magistrów kierunków prawa i administracji. Wierzymy, że nasi absolwenci – w różnych miejscach pracy, na różnych stanowiskach, zaświadczać o wartościach przekazywanych im przez Profesora. Mawia się bowiem, że Mistrza poznaje się po dokonaniach jego uczniów. Dziś, kiedy my, uczennice i uczniowie Profesora, jesteśmy aktywnymi naukowcami, osiągającymi niejednokrotnie status samodzielnych pracowników nauki, wierzymy, że także w naszych pracach naukowych pozostanie zawsze część wizji uprawiania nauki przekazana nam przez naszego Mistrza i że owe prace naukowe właśnie są i będą w przyszłości najlepszą formą Jego uhonorowania.

Jacek Borowicz, Renata Babińska-Górecka,
Tomasz Bakalarz, Agnieszka Górnicz-Mulcahy,
Małgorzata Grześków, Andrzej Jabłoński,
Monika Lewandowicz-Machnikowska,
Eliza Mazurczak, Sabina Pochopień-Belka,
Joanna Podolska, Ariel Przybyłowicz,
Karolina Stopka, Artur Tomanek